

Koncert Przyjaźni dla Zygmunta Garlika czyli Paula Davida.
Kraków - Klub Studencki „Gwarek” - 14.04.2008r.

Chyba nikt z nas nie przypuszczał, że zainicjowany przez przyjaciół koncert charytatywny w Ostrowie Wlk. zadedykowany dla Zygmunta, pociągnie za sobą lawinę kolejnych dla niego występów. To fenomen wsparcia dla chorego kolegi gitarzysty, który nie może rozwijać swych umiejętności, gdyż od kilku lat cierpi na stwardnienie zanikowe boczne. Przyjaciele i koledzy z entuzjazmem podjęli szlachetną inicjatywę i ruszyli ze swymi instrumentami na sceny studenckich klubów i domów kultury porywając za sobą nas - znajomych Zygmunta, którzy w dużej mierze utrzymywali z nim internetowy, ale bardzo serdeczny kontakt.

Obok celu nadrzędnego, jakim było zebranie środków na rehabilitację Zygmunta, zrealizowane z pozytywną energią koncerty, były dla mnie okazją do muzycznych przeżyć, ale nade wszystko niestygnącej wiary w to, że można i należy wierzyć w dobro, które niosą w przesłaniu takie akcje. Koncerty Przyjaźni we wspólnej sprawie jednoczą i integrują osoby, znane sobie czasem tylko ze słyszenia lub forumowych nicków.

W krakowskim „Gwarku” organizacją koncertu zajęli się Antoni Krupa, muzyk, prezenter i wieloletni dziennikarz Radia Kraków oraz Michał Wargacz vel Matragon - kompozytor, wokalista i gitarzysta zespołu Pikantik. Plakat i bilety wstępu zaprojektował Michał.



KONCERT dla ZYGMUNTA
www.zygmunt-garlik.pl

wystąpią :
JACEK KRÓLIK BAND
JACEK KRÓLIK / ŁUKASZ ADAMCZYK / WOJTEK FEDKOWICZ / MICHAŁ JURKIEWICZ

JAROSŁAW ŚMIETANA

MATRAGON SPECIAL BAND
MICHAŁ WORGACZ / ROBERT LENERT / TOMEK SETLAK / ARTUR MALIK

ORAZ GOŚCIE SPECJALNI
ANTONI KRUPA, HANKA WÓJCIAK
STEFAN BŁASZCZYŃSKI, JACEK DEWÓDZKI

14 KWIETNIA (poniedziałek), godz. 20:00
GWAREK - ul. Reymonta 17

bilety w cenie JEDEN BANKNOT do nabycia w klubie przed koncertem
REZERWACJE / INFORMACJE : matragon@gmail.com / 0506 - 006 - 579

A jeśli jeszcze dodam, że wystąpili dziś znani artyści i dopisała publiczność, to obraz tego koncertu ułoży się w dopracowaną do każdego szczegółu całość.

W klubie Gwarek przed koncertem.



Konferansjerkę oraz aukcję płyt i rzeźbę aniołów poprowadził Antoni Krupa oraz Michał Worgacz. Byli w każdym wypowiedzianym słowie prawdziwi i zaangażowani.



Antoniego Krupę najczęściej słucham podczas jego radiowych audycji, ale wiem, że grywa w muzycznych klubach. Dlatego dużą przyjemność sprawił mi odbiór na żywo jego wokalnoinstrumentalnych popisów. Razem z Hanią Wójciak zaśpiewał utwór „Summertime” i kilka dopracowanych w tym duecie aranżacji z repertuaru Lizz Wright. Ojciec Redaktor, bo tak go nazywamy na forum Okolic Bluesa, wspinał się na wyżyny wokalizując również bluesa BB Kinga. Bardzo lubię tę jego interpretację. Hania ponadto zadedykowała publiczności swojego „Janicka” podbijającego coraz to wyższe miejsca na Alternatywnej Liście Przebojów Radia Kraków.



Arczi z koleżanką i Kaziu z forum Okolic Bluesa.





Hania Wójciak, Antoni Krupa i Jacek Królik.





Jacek Królik to krakowski gitarzysta i muzyk sesyjny, członek (w różnych okresach artystycznej działalności) kilku zespołów: grupy Grzegorza Turnaua, Krescendo, Królik, Śrubki i Brathanki. Zachwycił mnie rewelacyjnym warsztatem najpiękniejszego instrumentu świata, jakim jest gitara.

Gitarzystów tego wieczoru wystąpiło aż sześciu.





Michał Worgacz, spośród muzycznych przyjaciół, specjalnie na ten koncert, utworzył grupę **MATRAGON SPECIAL BAND**: Michał Worgacz (gitara, wokal), Robert Lenert (harmonijka), Tomek Setlak (bas) i Artur Malik (perkusja).



Robert Lenert.



Artur Malik.



Muzycy układali się podczas tego koncertu w rozmaite muzyczne konstelacje, a w każdym wygranym przez nich dźwięku czuło się oddanie sprawie.



Oprócz Hani, Antoniego, Jacka Królika i **MATRAGON SPECIAL BAND** wystąpił również Jacek Dewódzki, a całość koncertowego repertuaru uzupełnili między innymi Marek Michalak na puzonie, basista Łukasz Adamczyk z Que Passa i Dawid Fortuna na perkusji.

Michał Worgacz, Jacek Dewódzki, za nim przy perkusji Artur Malik oraz Robert Lenert i Tomek Setlak.



Michał Nit i Jacek Dewódzki.



Marek Michalak.



Wszyscy artyści zagrali dla Zygmunta ciekawe kompozycje ze swego jazzowo-bluesowo-rockowego repertuaru.

Marek Michalak i Jacek Dewódzki.



Łukasz Adamczyk.



Dawid Fortuna.



Michał Nit i Michał „Matragon” Wongacz.



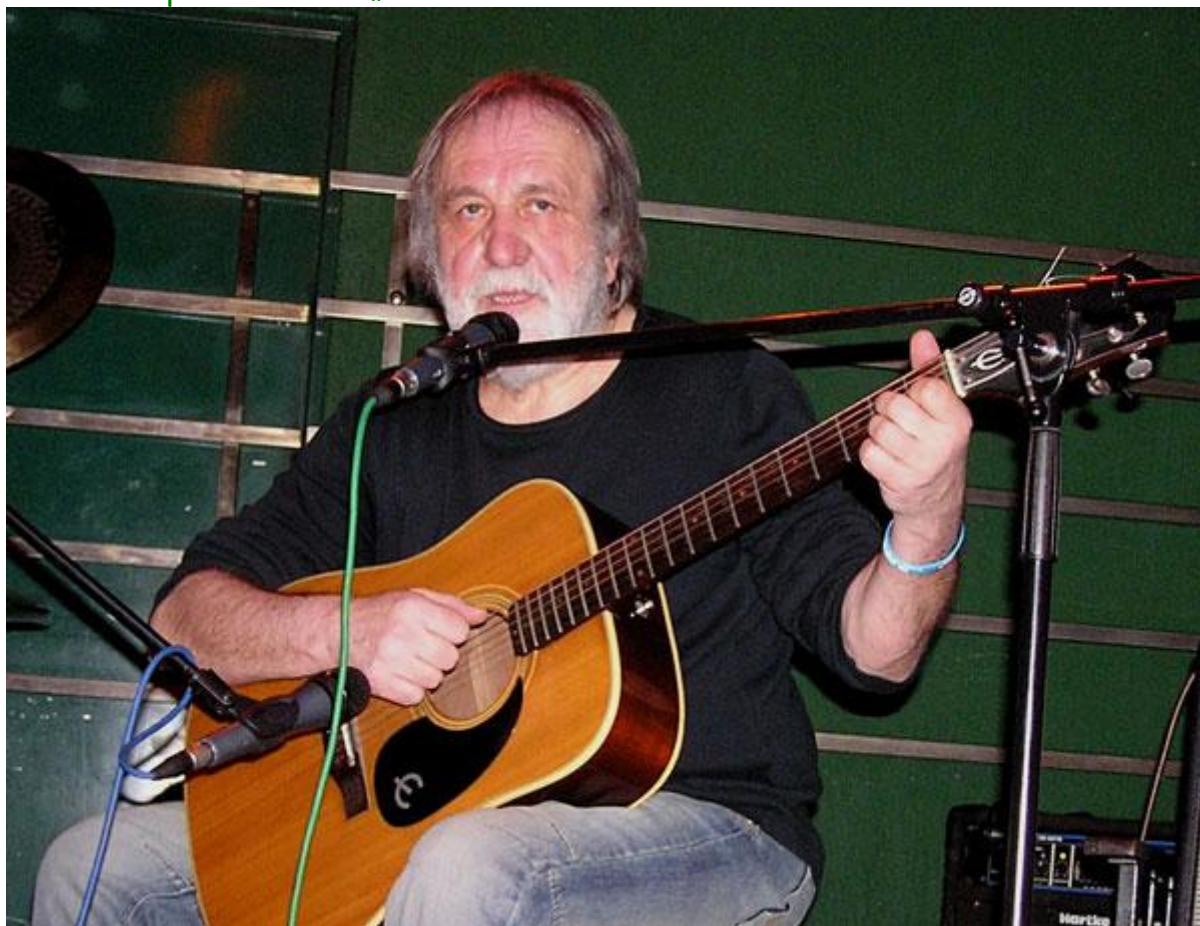
Michał Jurkiewicz.



Podczas koncertu byliśmy sercem z Zygmuntem. Cieszyliśmy się, że chociaż w taki sposób - obecnością i cegiełką za bilet możemy mu pomóc.



Antoni Krupa w utworze „Ostatni blues”.



Michał Nit i Jacek Królik.



W trakcie koncertu szczególnie wzruszający był moment, kiedy Matragon przekazał nam dwie niecodzienne niespodzianki. Pierwszą z nich był list, który napisał beneficjent koncertu Zygmunt Garlik, a ten list skierował do publiczności. Bardzo poruszyły nas słowa Zygmunta i za jego zgodą, przytoczę treść.

Michał czyta list od Zygmunta Garlika.



Moi Drodzy Przyjaciele!

Mimo, iż nie ma mnie tu fizycznie, zapewniam Was Wszystkich, że bardzo emocjonalnie przeżywam to wydarzenie. W większości znam artystów, którzy biorą udział w tym koncercie i wiem, że jest to ogromny i wyjątkowy spektakl muzyki przez duże M.

Muzycy tej klasy, co **Antoni Krupa, Michał Worgacz, Jacek Królik, Robert Lenert, Jacek Dewódzki** i pozostali niewymienieni, to gwarancja wspaniałych wrażeń duchowych dla miłośników bluesa i jazzu, a jeden z najlepszych gitarzystów jazzowych świata, **Jarosław Śmietana**, to adekwatnie do nazwiska, symboliczna pyszna korona na dzisiejszym smacznym torcie muzycznym. Jestem dumny i zaszczycony, że wystąpicie dla mnie! Z niecierpliwością i zaciekawieniem oczekuję na obiecany przez Matragona rejestr video z tego eventu.

Zwróciłem się do Was słowem *przyjaciele*. Dziś z mojej perspektywy słowo *przyjaciel* ma nieco inne znaczenie niż wtedy, kiedy byłem zdrowy i samowystarczalny.

To mniemanie o samowystarczalności, którym się łudzimy, kiedy jesteśmy sprawni i jakoś nam w życiu się układa, to moi drodzy pozór, bo nikt w życiu nie jest samowystarczalny, bowiem każdy z nas jest zdany na drugiego człowieka. Kiedy jesteśmy w potrzebie tym bardziej. I tu jakże adekwatne do całego splotu wydarzeń mojego życia wydaje się przysłowie, że **Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie**. Cała lawina koncertów w różnych miejscach Polski świadczy o tym, iż mimo natłoku wydarzeń złych, które wywołują źli ludzie to, tak jak śpiewał niezapomniany

Czesław Niemen, *ludzi dobrej woli jest więcej* i właśnie Wy wszyscy należycie do tej zacnej grupy. Napisałbym więcej, ale moje ręce są słabe - więc jeszcze podziękuję...

Kłaniam się wespół Wszystkim Wykonawcom bez wyjątku, za poświęcenie czasu i energii dla mnie.

Serdecznie dziękuję Wszystkim Organizatorom i Obsłudze tego koncertu, a w szczególności autorowi plakatu i głównemu "motorowi napędowemu" krakowskiej imprezy Michałowi Matragonowi Worgaczowi.

Ślicznie i z pokorą dziękuję Wszystkim, którzy przybyli na ten koncert, aby posłuchać wspaniałej muzyki i aby mi pomoc...

Kontrwywiad mi doniósł, że na koncert wybierały się Zielona Gałązka, Sosenska i Maryla... Jakże przyjemny to był donos...Wam miłe Panie też dziękuję...

Na koniec jeszcze chciałbym się z Wami podzielić prezentem, który otrzymałem od byłej swojej podopiecznej, z WARSZTATU TERAPII ZAJĘCIOWEJ, w którym do końca pracowałem. Marlena, która od dziecka jest na wózku, a w tej chwili ma ok. 30 lat, napisała dla mnie wiersz i wyrecytowała na koncercie, który odbył się tydzień temu w moim rodzinnym mieście Ostrowie Wielkopolskim. Chciałbym, aby słowa tego wiersza były przesłaniem tego koncertu jak i pozostałych koncertów dla mnie, a jako podziękowanie za pomysł i cały trud organizacyjny dedykuję go mojej posłance, a przede wszystkim **PRZYJACIÓLCE MAGDALENIE G. vel EMDŹI...**

Wiersz Marleny - „Moje Kredo”

Nie masz wpływu na długość swojego życia – ale Masz wpływ na jego szerokość i głębokość.

Nie masz wpływu na rysy swej twarzy – ale masz wpływ na jej wyraz.

Nie masz wpływu na życie innych ludzi – ale masz wpływ na swoje.

Nie możesz sięgnąć do gwiazd – ale możesz się nimi kierować!

DZIĘKUJĘ I POZDRAWIAM LUDZI DOBREJ WOLI W KRAKOWIE!!!

Zygmunt Garlik vel Paul David

Drugą niespodzianką był tekst piosenki, który napisał Paul David, a Michał Worgacz skomponował do tych słów muzykę i zagrał nam tego Zygmunutowego bluesa po odczytaniu niespodzianki listownej.

Blues, co najważniejsze w życiu jest - *Tekst: Paul David 21 marca 2008.*

- I. Gdy jest forma i masz zdrowie to, „na oklep” życiem naprzód gnasz
Gdy jest forma i masz zdrowie to, „na oklep” życiem naprzód gnasz
Bronisz świata swego bramy
Zbierasz, składasz gdzieś na potem, byś najwięcej miał**

- II. Gdy jest zdrowie i masz pieniądze to, do wielkiej władzy ciągnie cię
Gdy jest zdrowie i masz pieniądze to, do wielkiej władzy ciągnie cię
Więc kuglujesz własnym losem
Balansujesz jak na linie, by osiągnąć wielki cel
- III. Gdy jest forsa i masz władzę to, kolegów i znajomych wielu masz
Gdy jest forsa i masz władzę to, kolegów i znajomych wielu masz
Myślisz wtedy, żeś jest wielki
A gromady słabeuszy ci pokłony biją w pas
- IV. Ale nie daj Boże, gdy ci los przywali pięścią mocno w nos
Ale nie daj Boże gdy ci, los przywali pięścią mocno w nos
Zmieniasz nagle punkt widzenia
Wczoraj małe problemiki dziś wielkimi kłopotami są
- V. Nie masz formy, nie masz zdrowia i samotnyś jak ten kolek w płocie
Nie masz formy, nie masz zdrowia i samotnyś jak ten kolek w płocie
Bez znaczenia twój majątek
Bez wartości nawet wielki pałac w lśniącym złocie
- VI. Nie masz formy, nie masz zdrowia, ale teraz wiesz, co ważne w życiu
Nie masz formy, nie masz zdrowia, ale teraz wiesz, co ważne w życiu
Miłość, przyjaźń i nadzieja
Jak trzy siostry nierozłączne, są bezcenne w naszym bycie.





Michał powiedział nam, że z ważnych względów zawodowych, nie mógł dziś dołączyć do grona artystów Jarosław Śmietana. Zaprosił nas jednak na swój recital w sobotę 19 kwietnia do krakowskiego klubu „Od Nova”. Razem z nim wystąpią: Antoni Krupa, Hania Wójciak i Michał Worgacz. Z pewnością będzie to równie udany koncert.

Michał i Antoni dziękują wszystkim muzykom i publiczności.



Pamiątka z Fenderem Matragona i aukcyjnymi aniołami.



Ten wieczór dostarczył nam dużo radości przede wszystkim dlatego, że odbył się w tak szczytnym celu.

Sosenka, Maryla, Antoni, ja.



Cieszę się, że mogłam spotkać się również z Krysią Święcicką-Wójcik, Hanią Matragonem, Arczim i Kaziem. I, że mogłam posłuchać wykonawców, których wcześniej nie znałam. Wchłonęłam setki dobrze brzmiących dźwięków i dziesiątki decybeli.

Plejada dobrych serc.



Jestem przekonana, że podobna życzliwość i oddanie sprawie towarzyszyły pozostałym Koncertom Przyjaźni dla Paula Davida.

Zygmunt, to musi być dla Ciebie ogromne szczęście, że tak wielu przyjaciół i znajomych podarowało Ci część swego serca. Życzę Ci jak najlepszego zdrowia i nadal tak dużej determinacji w walce z chorobą. Trzymaj się dzielnie!!
Pozdrawiam serdecznie Ciebie, wszystkich muzyków i ludzi dobrej woli.

Zielona Gałązka.

Bilet na pamiątkę z Twoim zdjęciem, kiedy cieszyłeś się dobrym zdrowiem, wkładam do albumu z innymi koncertowymi pamiątkami.



KONCERT dla ZYGMUNTA
www.zygmunt-garlik.pl
JACEK KRÓLIK BAND
JACEK KRÓLIK ŁUKASZ ADAMCZYK WOJTEK FEDKOWICZ
MICHAŁ JURKIEWICZ
JAROSŁAW ŚMIETANA
MATRAGON → ← SPECJAL BAND
MICHAŁ WORGACZ ROBERT LENERT TOMEK SETLAK
ARTUR MALIK
GOŚCIE SPECJALNI : ANTONI KRUPA / HANKA WÓJCIAK
STEFAN BŁASZCZYŃSKI / JACEK DEWÓDZKI ... i INNI ...
CENA BILETU – 1 BANKNOT
14 kwietnia, godz. 20:00 GWAREK, Reymonta 17

Post scriptum.

Choroba Zygmunta postępuje. W roku 2011 jest już całkowicie sparaliżowany i może porozumiewać się z otoczeniem tylko mimiką twarzy i szeptem zrozumiąłem tylko dla tych, którzy go znają i kochają.

Właśnie w 2011 przyjaciel Zygmunta, informatyk, skonstruował dla niego genialne urządzenie, dzięki któremu Zygmunt, używając mięśni twarzy, jest w stanie na monitorze komputera wybierać litery i pisać - bardzo, bardzo wolno. Jest to dla niego iskra, która daje mu szansę chociaż takiej komunikacji.

Na poniższym linku jest to urządzenie i wcielanie go w domowe życie Zygmunta. Przy tej okazji wypowiada się również żona Hania, a nawet bezgłosem mówi Zygmunt - o tym, co znaczy choroba, która odłącza człowieka od życia w tak bezsensowny sposób:

http://tvproart.pl/tvonline/obejrzyj/3242/Okno_na_swiat_-_System_Sensor/

Ścieżka dla osób chcących dać wsparcie Zygmuntowi:

Zygmunt Garlik

ul. Grunwaldzka 83/1,

63-400 Ostrów Wielkopolski

ING Bank Śląski SA O/Ostrów Wielkopolski

nr konta: **80 1050 1201 1000 0023 0892 4618**

<http://www.zygmuntg.webege.com/>